



syn:
Christian Sowiński

wywiad eksterytor.

80-289 Gdańsk

Gdynia

Sowiński Leon M: P: AK

sewagier
A. Gólozycki vel Słowiński

M: 1358/2222 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Sowinski Leon

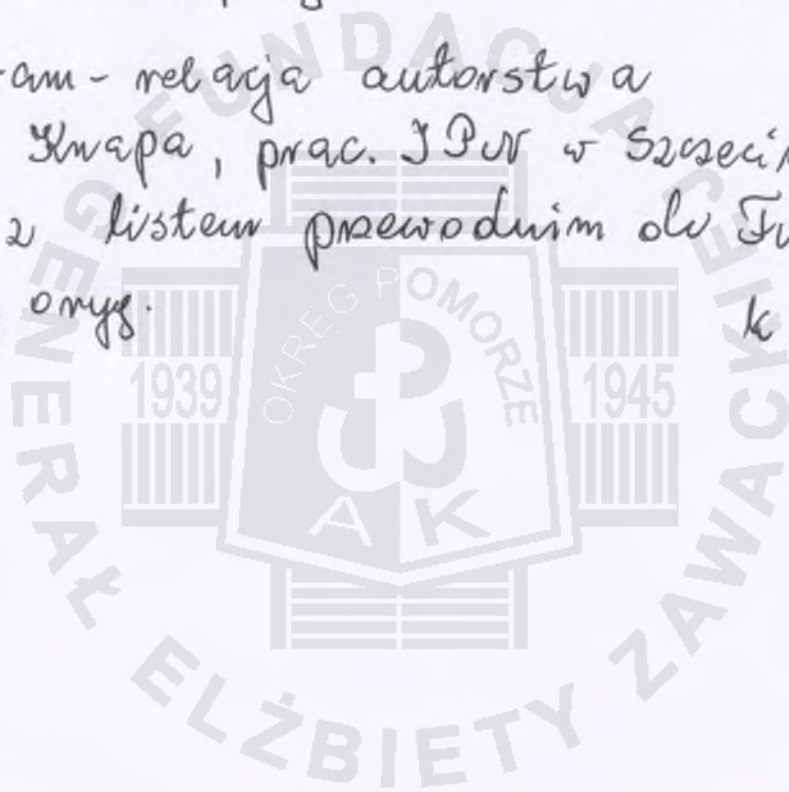
T. N-1358 / 2222 Pom.

Gdyńsk, "Miesz i Sług" - AS

- I./1. Relacja *k. 10 s. 1-10*
- I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —
- I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —
- II. Materiały uzupełniające relację *k. 4 s. 1-4*
- III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —
- III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. — *1945*
- III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —
- III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —
- III./5. Inne ... —
- IV. Korespondencja
-
-
-
- V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 7*
- VI. Fotografie *daiał i ikonografii*

III. Relacja - Sowinski Leon:

1. Relacja Christiana Sobier ~~z~~ Sowiniskiego o działalności Leona Sowiniskiego wraz z kserokopiami wyroków (także Franciszka i Ludwika Szornok, Gertrudy Jedryzke wraz z listem elektronicznym z 17.03.2007, mpisy k. 6 s. 1-6
2. Biogram - relacja autorstwa Pawła Kwapa, prac. IPW w Szescimie wraz z listem przewodnim do Fundacji, mpisy onys. k. 4 s. 7-10



CHRISTIAN SOWIŃSKI**80-299 GDAŃSK****ul. Gryfa Pomorskiego 6****tel 058 552 77 16****fax 058 554 58 02****kom. 602 67 09 19****e-mail : kancelaria_osowa@neostrada.pl**

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Historii
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby
W Toruniu"

Wpłynęło dnia: 23.03.2007
L.dz. 237/Ran-410/07

Załączniki:
Referent:

Gdańsk :17.03. 2007 rok

Biblioteka Fundacji
„Archiwum Pomorskie AK”
Toruń

Szanowni Państwo !

Jestem synem Leona Sowińskiego który jest wymieniony w biogramie Aleksandra Jędryczki – str. 63 Słownika Biograficznego Konspiracji Pomorskiej 1939 – 1945 część 4. wydanego przez Fundację „Archiwum Pomorskie AK” - Toruń 1998.

Ojciec był członkiem Grupy Pomorskiego której część została aresztowana w wyniku „wpadki” 20.04.1944 roku w Warszawie.

Ojciec wraz z Aleksandrem Jędryczką i innymi został skazany za szpiegostwo – zdrada kraju (§ 201 StPO) - na karę śmierci przez Trybunał Narodowy w Berlinie (Volksgerichtshof) dnia 02.02.1945 roku i stracony 20.04.1945 roku przez ścięcie w Brandenburg – Gorden. Odpis wyroku uzyskałem dopiero w październiku 2006 roku.

ARCHIWUM FEDERALNE

Archiwum Federalne, Postfach 45 05 69, 12175 Berlin

20.10.2006 rok

Pan

Christian Sowiński

ul. Gryfa Pomorskiego 6

80-299 Gdańsk

Polska

Dochodzenie w sprawie Pańskiego Ojca Leona Sowińskiego, ur. 18.10.1908 w Chełmnie

Szanowny Panie Sowiński,

odnośnie osoby Pańskiego ojca Leona Sowińskiego zostały przekazane z Archiwum Federalnego następujące dokumenty:

1. *Wyrok Trybunału Narodowego przeciwko Franzowi Josefowi Schornak i innym (Leon Sowiński Nr. 5) za zdradę kraju 02 lutego 1945 [podpis: NJ 13035] oraz*
2. *Prośba o ułaskawienie Pańskiego ojca do prawnika/adwokata naczelnego Trybunału Narodowego z 06 lutego 1945 [podpis: R.3001/Vg10a 158/45].*

Kopie obu dokumentów załączyłem do tego pisma.

Nie mogłem jednak wykryć informacji dotyczących grobu Pańskiego ojca w istniejącym Archiwum Federalnym.

Pozdrawiam
Z poważaniem
Grunwald

Odpis
3 L 24.45
8 J 145.44g

W imieniu narodu niemieckiego
w sprawie karnej przeciwko

- 1) budowniczemu budynków kulturowych/oświatowych Alexemu Jędryczką z Warszawy, urodzonemu 18 czerwca 1904 w Wilsche (Wilcza), koło Bydgoszczy
 - 2) kasjerce Gertrudzie Otylli Jędryczką z domu Krauze, z Bydgoszczy, urodzonej 16 stycznia 1911 w Pucku, koło Neustadt
 - ✓ 3) rysownikowi technicznemu Adamowi Mikołajowi Sobolewskiemu z Bydgoszczy, urodzonemu 2 grudnia 1910 w Lüderitz, koło Altenburgund
 - 4) budowniczemu Ludwikowi Lietz z Bydgoszczy, urodzonemu 29 listopada 1898 w Bischwalde, koło Neumark-Westpreussen (Byszwałd koło Lubawy)
 - 5) kupcowi Leonowi Sowińskiemu z Falkenwalde, urodzonemu 18 października 1908 w Chelmnie, Westpreußen
 - 6) pracownikowi handlowemu Franzowi Josefowi Schornak z Neustadt/Westpreussen, (Wejherowo) urodzonemu 19 lutego 1899 w Konradswiese (Połczyn), koło Neustadt
 - ✓ 7) pracownikowi biurowemu Alfonsowi Warszczyńskiemu z Karlshagen, koło Usedom-Wollin, urodzony 1 sierpnia 1913 w Pleschen, (Pleszew) koło Jarocina
- wszyscy w tej sprawie oskarżeni za zdradę kraju poprzez dochodzenie przeprowadzone przez Trybunał Narodowy, III Senat, na podstawie głównej rozprawy z dnia 2 lutego 1945, w której udział jako sędziowie brali:

Rada Trybunału Narodowego i jej prezes
Dyrektor Sądu Ziemskiego Storbeck,
Sędzia Okręgowy Röhl,

Jako reprezentant adwokat naczelny: pierwszy adwokat rządowy/stanowy Kurth
Sąd rozeznał

Oskarżeni Alexi Jędryczką, Gertruda Jędryczką, Adam Sobolewski, Leon Sowiński i Alfons Warszczyński prowadzili w latach 1943 i 1944 na polecenie nielegalnej polskiej organizacji informacyjnej śledztwo/szpiegostwo wojenne.

Zostali za to skazani na śmierć.

Oskarżonym Alexemu Jędryczce, Gertrudzie Jędryczce i Leonowi Sowińskiemu zostało unieważnione obywatelstwo niemieckie, odebrano im również na zawsze prawa honorowe.

Oskarżeni Ludwik Lietz i Franz Schornak nie przyznali się do szpiegostwa wojennego i zostali skazani na 7 lat ciężkiego więzienia i 7 lat utraty praw publicznych i obywatelskich.

Dochodzenie śledcze i policyjne zatwierdziło pozbawienie wolności.

Poprawność powyższego odpisu została uwierzytelniona
i wykonanie wyroków zostało potwierdzone.

Berlin, 3 luty 1945

Podpisał Kaestner, Inspektor Rządowy jako pracownik biura archiwalnego.

Potwierdzone.

Byłbym bardzo zobowiązany za umieszczenie w Słowniku biogramu Ojca oraz pozostałych skazanych w tym przede wszystkim mojego wujka i chrzestnego Franciszka Szornaka. Przedstawiam dane jakie udało mi się zebrać odnośnie Ojca i Wujka Szornaka :

Ojciec urodził się 18 października 1908 roku w Chełmnie.

W dniu 14 kwietnia 1914 roku mając 5,5 roku Ojciec podjął naukę w Szkole Powszechnej dla Chłopców w Chełmnie którą ukończył w czerwcu 1922 roku.

Od 1.01.1923 roku Ojciec jako niespełna 15 letni chłopiec podjął pracę jako praktykant a później ekspedient – dekorator i książkowy u Edmunda Krywalda prowadzącego w Chełmnie sklep „Bławaty – Konfekcja„ tam Ojciec pracował do 30.10.1926 roku. Następnie – od 01.11.1926 roku do 30.VI.1929 roku Ojciec pracował jako ekspedient a później kierownik w Domach Towarowych B. Drawskiego w Kościerzynie przy Rynku 19 i w tym też czasie jako ekstern uczył się w dwuletniej Szkole Handlowej w Kościerzynie.

Następnie pracował jako kierownik sklepów w Starej Kiszewie u Stanisława Leja i Mrocza do kwietnia 1931 roku.

Od 15 kwietnia 1931 roku do 13 września 1932 roku Ojciec odbywał służbę wojskową w 64 pułku piechoty w Grudziądzu.

Po odbyciu służby wojskowej podjął ponownie pracę w Domach Towarowych Drawskiego w Kościerzynie .

Od 1.10.1934 roku podjął pracę u Piotra Skaja w Gdyni gdzie był kierownikiem Domu Towarowego przy ulicy Świętojańskiej 44 do końca 1934 roku.

W 1935 roku (od lutego) zawiązali wraz z przyjacielem spółkę „ Sowiński – Prądyński „ i otworzyli sklep w Starzynie, a od marca 1938 roku mieli już w Pucku sklep bławatny którym zawiadywał Ojciec , oraz w Starzynie filię, zarządzaną przez Prądyńskiego. W okresie od 15 stycznia do 04 lutego 1938 roku Ojciec był na przeszkoleniu lub ćwiczeniach wojskowych. Moi rodzice zawarli związek małżeński w lipcu 1939 roku w kościele w Ryńsku w powiecie wąbrzeskim.

Mieszkali w Pucku w budynku Rynek 11 w którym to budynku był Ojca sklep bławatny.

Ojciec został 25.09.1939 roku zmobilizowany w stopniu kaprała i miał przydział do 2 kompanii V baonu Obrony Narodowej - zwanego Kaszubskim lub Puckim - wchodzącego w skład Oddziału Wydzielonego „Wejherowo” (OW „Wejherowo”).

Miejsce mobilizacji było zlokalizowane w okolicy Domatówka w lesie.

Dostał się do niewoli niemieckiej w Suchym Dworze (Gdynia Pogórze) w dniu 18 września 1939 roku. Ojciec został skierowany do stalagu w Stargardzie Szczecińskim gdzie przebywał do 11 lipca 1940 roku.

W lipcu 1940 roku Ojciec został zwolniony z niewoli i skierowany – wraz z 8 innymi - do pracy przymusowej jako „robotnik w Rzeszy” w tartaku parowym (Dampfsagewerk) Artura Krubke w Falkenwalde (Sokoli Las) – dzisiaj Tanowo – 7 kilometrów od Polic.

Nie jest mi bliżej znana działalność konspiracyjna Ojca w okresie do połowy 1943 roku.

W 1971 roku w „Głosie Szczecińskim„ w cyklu „ Losy Polaków” opublikowany został cykl artykułów „Na tropie tajemnic”, „Podwójna gra” i „Pożegnanie bohaterów” który był odzwierciedleniem na cykl artykułów autorstwa Pani Ludmiły Toporowicz które ukazały się w tej w 1970 roku i dotyczyły komórki wywiadowczej „Bałtyk” w tym akcji „ Synteza”.

W wspomnianych artykułach autorka relacjonuje informacje które uzyskała od Antoniego Lesnera zamieszkałego w tym czasie w Darłowie . Lesner znał Ojca jeszcze z okresu przedwojennego z Pucka. Był z Ojcem zmobilizowany i walczyli w jednej kompanii na Oksywiu i dostali się do niewoli niemieckiej. Razem też przebywali w niewoli w Stargardzie Szczecińskim. Antoni Lesner został skierowany do stoczni „Oderwerke” a Ojciec do Tanowa. Z relacji A. Lesnera wynika ,że niedługo po przybyciu do Szczecina nawiązał kontakt z Ojcem i „ już podczas pierwszego spotkania Sowiński wypytywał mnie gdzie pracuję, co robię”. Gdy Ojciec dowiedział się ,że Lesner pracuje w stoczni i ma do czynienia z „U-bootami” kutrami torpedowymi ,ścigaczami „ zaproponował mi zbieranie informacji o tym , co się dzieje wokół mnie”.

Dalej A. Lesner podaje ,że współpracował z Ojcem prawie trzy lata od „chwili kiedy hitlerowcy zajęli Francję, Belgię i Holandię „.

Tak więc z relacji tej wynika, że już latem lub jesienią 1940 roku Ojciec był w konspiracji. A. Lesner podaje, że mieszkał w tzw. Merkuragrze przy ulicy Lezweg (obecnie są tam ogródki działkowe) w Szczecinie i początkowo pracował przymusowo w „Oderwerke” a po dwóch latach (a więc od połowy 1942 roku) w zakładach „Golbe und Sohn” mieszczących się za stocznia Wulkan (Vulcan).

Lesner podaje, że już podczas pierwszego spotkania „Sowiński wypytywał mnie gdzie pracuję, co robię. Zainteresował się gdy powiedziałem, że w stoczni mam do czynienia z „U-bootami”, kutrami torpedowymi, ścigaczami. Gdy to usłyszał – kłamką zapadła. Nie powiedział mi wprost o co chodzi, lecz przecież nie byłem naiwny... I gdy zaproponował mi zbieranie informacji o tym co się dzieje wokół mnie w pracy – zgodziłem się. Postawił jeden warunek: nic nie notować, wszystko „zapisywać” w pamięci. A więc: jakie typy jednostek budujemy lub remontujemy, jakie części i dokąd są wysyłane, jakie są nastroje wśród Niemców i wśród moich współtowarzyszy. Szczególnie zainteresował się, gdy mu doniosłem, że obecnie pracujemy przy barkach desantowych. Przerabialiśmy także do celów wojennych, transportu wojską i sprzętu wojskowego statki handlowe.”

W okresie gdy Lesner pracował w „Oderwerke” złożył Ojcu meldunki które dotyczyły między innymi wyposażanego w tej stoczni transportowca „Usambara” - „był on kilkakrotnie bombardowany. Sowiński cieszył się, gdy terminy opuszczenia stoczni przez ten statek stale się przesuwają”.

Tak więc i powyższe informacje A. Lesnera (modernizacja transportowca „Usambara” była realizowana w 1940 do lipca 1941 r.) potwierdzają działalność wywiadowczą Ojca już od połowy 1940 roku a więc bezpośrednio po tym jak został skierowany na roboty przymusowe do Tanowa.

Działalność „Grupy Pomorskiego” jest w miarę szeroko opisana.

Dokładnej daty aresztowania Ojca nie znam. Dochodzenie prowadzone przez gestapo i policję trwało od aresztowania do 19.01.1945 roku kiedy to z polecenia przewodniczącego Volksgerichtshof Gafchafstfelle 3 Senatu (Sąd Ludowy) w Berlinie przedstawiono grupie zarzuty szpiegostwa tzw. zdrady głównej z § 201 StPO.

Ojciec miał numer 3674.

Z potwierdzonych urzędowo informacji wiem, że w dniu 27.01.1945 roku Ojciec został przekazany przez Więzienie Śledcze w Szczecinie do Więzienia Berlin – Plotzensee przy ulicy Königsdamm 7.

Wujostwo Szornak.

Franciszek Szornak urodził się 19.02.1899 w Połczynie w rodzinie kupieckiej. Rodzicami Wujka byli Bernard i Janina z domu Blar. Wujek ukończył gimnazjum w Wejherowie.

W 1920 roku brał udział w wojnie polsko – bolszewickiej. Za udział w tej kampanii otrzymał odznaczenie. W 1950 roku Ciocia Jadzia obawiając się rewizji po aresztowaniu przez Urząd Bezpieczeństwa Pawła Dziecielskiego - narzeczonego Córki Marii – spaliła wszystkie dokumenty Wujka dotyczące Jego udziału w wojnie polsko – bolszewickiej. Wujostwo zawarli związek małżeński 11.10.1925 roku w Pucku. Zamieszkiwali do 1935 roku w Pucku a następnie w Wejherowie gdzie Wujek pracował w Powiatowej Kasie Chorych jako vice dyrektor. Następnie został przeniesiony do nowo wybudowanej siedziby Ubezpieczalni Społecznej do Gdyni gdzie również był vice dyrektorem. W okresie pracy był aktywnym członkiem Związku Zachodniego i Ligi Obrony Powietrznej i Przeciw Gazowej. Bezpośrednio po wybuchu wojny ukrywał się gdyż był na liście gestapo osób przeznaczonych do aresztowania. Matka Wujka Szornaka Joanna mieszkająca w Połczynie przekupiła gestapo, tak, że został z listy do aresztowania skreślony i mógł wyjść z ukrycia. Pracował jako robotnik w składzie węgla Niemca Welca w Wejherowie.

Z oświadczenia Cioci Jadwigi w ich mieszkaniu w Wejherowie przy ulicy Dąbrowskiego 2 (Gartenstrasse) był konspiracyjny punkt kontaktowy¹.

Kuzyn Franciszek (junior) Szornak wspomina, że pewnego dnia w okresie okupacji - daty nie pamięta – rodzice kazali wszystkim dzieciom pozostać w pokoju i nie wychodzić pod żadnym

¹ Oświadczenie pisemne Cioci Jadwigi Szornak – zbiory własne

pozorem. Po wojnie - gdy kuzyn spytał o to zdarzenie swoją mamę – Ciocię Jadzię – powiedziała, że był to dzień gdy do Wujostwa przyjechał Aleksander Jędryczka. Ponieważ kuzynostwo знаło Wujka Jędryczkę z okresu przedwojennego, chodziło o to aby się przypadkiem nie „wygadali” się o tej wizycie.

Wujek Franek i Ciocia Jadzia byli moimi chrzestnymi stąd moje drugie imię Franciszek.

Wujostwo mieli czwórkę dzieci: Stefana urodzonego w sierpniu 1926 roku, Kazimierza urodzonego w 1927 roku, Marię urodzoną w 1930 roku i Franciszka urodzonego w 1935 r. Stefek poległ w czerwcu 1944 roku w Normandii będąc w armii niemieckiej. Kazik w 1944 roku – już po aresztowaniu Wujka – również został wcielony do Wehrmachtu i skierowano Go na front wschodni, gdzie dostał się do niewoli radzieckiej i wrócił do Polski jako żołnierz Ludowego Wojska Polskiego.

Według relacji Cioci Jadzi i Gertrudy Jędryczka, Wujek został zwerbowany do pracy konspiracyjnej przez A. Jędryczkę i współpracował z komórką Armii Krajowej „Lombard” i Gryfem Pomorskim. Zadanie Wujka polegało na zbieraniu informacji dotyczących Portu Wojennego w Gdyni oraz lotniska wojskowego w Rumii – Janowie.

Wujek kontaktował się z swoimi informatorami oraz przekazywał uzyskane informacje w czasie częstych wędrówek pieszych - pod pozorem odwiedzin swojej mamy w Połczynie - przez Puszcę Darżlubską. Mama Wujka Joanna podczas wojny zaopatrywała w żywność ludzi działających w konspiracji ukrywających się w lesie, którzy po wojnie w Jej procesie rehabilitacyjnym potwierdzali te okoliczności zeznając na Jej korzyść.

Dokładnej daty aresztowania wujka Franciszka, kuzyn Franciszek nie zna. Pamięta jedynie, że gdy wrócił z basenu to dowiedział się o aresztowaniu Ojca. Tak więc aresztowanie musiało mieć miejsce latem 1944 roku. Bezpośrednio po aresztowaniu został przewieziony do Szczecina do siedziby Gestapo i osadzony w więzieniu Zuchthaus Gollnow.²

Wujek Franek Szornak był sądzony razem z Ojcem, Wujkiem Aleksym i Ciocią i innymi. Został skazany na 7 lat ciężkiego więzienia i zmarł 23.03.1945 roku w wieku 46 lat w Gross Neindorf (Thuringen) w Turynii gdzie pracował w kamieniołomach. Informacja o śmierci Wujka dotarła do Cioci od L. Lietza który razem z Wujkiem był w Gross Neindorf - po jego powrocie z obozu w 1945 roku.³

Kuzyn Franek wspomina, że pewnego dnia już po wojnie, usłyszeli mocne walenie do drzwi mieszkania. Otworzyła Ciocia Jadzia i zobaczyła dwóch funkcjonariuszy sowieckiego N.K.W.D. Dopytywali się o Wujka.

Znane mi są też dalsze losy Gertrudy Jędryczka.

W dniu 23 kwietnia 1945 roku w wyniku wyzwolenia przez wojska sowieckie Ciocia Gerytuda zostaje zwolniona z Więzienia dla Kobiet w Berlinie. 28.04.1945 roku otrzymała dokument zwolnienia i jak podaje „po wielkich przejściach i tarapatkach znalazłam w obłożonym i płonąącym Berlinie, opiekę w komendzie Wojsk Radzieckich – przydzielono mi kwatery i otoczono mnie troskliwą opieką – stałam się pomocą w stacjonującej nieopodal mojej kwatery – kuchni polowej – i w ten sposób mogłam pracować”.⁴ Dnia 22.06.1945 roku Ciocia przybyła do Torunia. Następnie mieszkała w Bydgoszczy i od 1946 roku pracowała w Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Bydgoszczy. W 1956 roku otrzymuje II grupę inwalidzka i przechodzi na rentę.

Ciocia Gertruda w 1954 roku wyszła ponownie za mąż i przyjęła nazwisko Rudnicka.

Przeprowadziła się do Wejherowa gdzie zmarła w wieku 92 lat – 19.10.2003 roku.

Została pochowana na cmentarzu w Wejherowie.

Nie udało mi się dotąd więcej uzyskać danych odnośnie Alfonsa Warszczyńskiego skazanego i straconego razem z Ojcem i Jędryczką.

² Relacja Franciszka Szornaka z lutego 2007 roku. Listy Wujka Franka z Zuchthaus Gollnow Pommern Pommerwnweg 10 A I 7 - z 19.XI. i 21.XII.1944 oraz z 07.01.1945 r.

³ L. Lietz wraz z żoną Gertrudą mieszkał po wojnie w Bydgoszczy przy ulicy Jezuckiej 2. Mój list z skierowany na ten adres w listopadzie 2006 roku powrócił z adnotacją „adresat pod wskazanym adresem nieznany”.

⁴ Własnoręczny zyciorys Cioci Gertrudy – zbiory własne.

Wydaje się ,że dalsze badanie tej sprawy jest konieczne choćby z tego powodu ,że wymieniony został aresztowany w Karlsruhen koło Usedom na wyspie Wolin. Miasteczko to położone jest 9 kilometrów od Peenemünde w północnej części wyspy. W miasteczku tym był od 22.V.1943 roku obóz Trassenheide/Trassenmoor – folia obozu w Ravensbrück , utworzony przede wszystkim dla odbudowy Peenemünde.

Przedstawiam część zebranych informacji w związku z opracowywaną historią życia mojego Ojca. Jeżeli Państwa zainteresują powyższe informacje chętnie je prześlę . Posiadam oczywiście zdjęcia tak Ojca jak i Wujków Jędrzycki i Szornaka oraz Cioci Gertrudy.

Jeszcze jedna - powtarzana w różnych źródłach – informacja nieprawdziwa wymaga sprostowania , komentarza i próby wyjaśnienia.

Tak S. Ignaszak w książce „Cichociemni z Polski do Polski” Jana Szatsznajdera jak i Bogdan Chrzanowski w książce „ Polska Podziemna na Pomorzu w latach 1939 – 1945 „ – str. 167 a także w biogramie Wujka Jędrzycki zawartym w Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej 1939 – 1945 – część 4 podaje się ,że Ojciec był leśniczym w leśniczówce w rejonie Chojnic, gdzie był punkt wypadowy.

Jest to oczywiście nieprawda, jednakże należy się zastanowić skąd taka błędna informacja mogła powstać.

Jak już podałem Wujek Jędrzycki krótko przed wybuchem II Wojny Światowej zamieszkiwał w Chojnicach gdzie był zatrudniony przy robotach fortyfikacyjnych – tam nawadniających w Rytle w połowie drogi pomiędzy Czerskiem a Chojnicami w centrum Borów Tucholskich . Z relacji pisemnej Cioci Gertrudy (zyciorys) wynika ,że „ w roku 1939 w październiku wracamy z tułaczki do Chojnic. Mieszkanie zastajemy zarekwirowane przez gestapo. Mąż zmuszony jest ukrywać się gdyż poszukuje go gestapo”.

Sądzę ,więc ,że owa błędna informacja ma swój początek w opisanej historii Wujka który prawdopodobnie ukrywał się gdzieś w okolicach Chojnic być może na leśniczówce.

Kończąc przydługi list mam uprzejmą prośbę. Otóż w biogramie Wujka Jędrzycki zawartym w Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej 1939 – 1945 – część 4 podaje się w wykazie źródeł wydawnictwo bądź artykuł autorstwa J. Adamskiej „Polacy w Zuchthaus Brandenburg (Havel) Görden , Warszawa 1996 „. Niestety w żadnej bibliotece nie dotarłem do tego źródła. Będę ogromnie zobowiązany za wskazanie gdzie mógłbym dotrzeć do tego wydawnictwa. W wypadku gdy Państwo posiadacie to wydawnictwo, prosiłbym o kopię – oczywiście odpłatnie.

Z poważaniem

Christian Sowiński

7

Szczecin, 29 czerwca 2007 r.

Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu
Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej
ul. Janickiego 30, 71-270 Szczecin
tel. 091 48 49 824, fax. 091 48 49 821

FUNDACJA	
"Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek" w Toruniu	
Wpłynęło dnia:	5.07.2007
L. dz.	1442/Pam-40/07
Załączniki:
Referent:

Sz. P.
Elżbieta Skerska
Fundacja Archiwum i Muzeum
Pomorskie Armii Krajowej
ul. Podmurna 93
87-100 Toruń

Szanowna Pani!

Tak jak zapowiadałem przygotowałem krótki biogram Leona Sowińskiego, który, jeśli tylko redakcja będzie zainteresowana, może trafić do kolejnego tomu „Słownika biograficznego konspiracji pomorskiej”. Wersja, którą przesyłam wraz z niniejszym listem, ma charakter pogładowy. W razie potrzeby przygotuję oczywiście wersję ostateczną, uzupełnioną o materiały na podstawie których biogram powstał. Będę wdzięczny również za wszelkie uwagi.

Z wyrazami szacunku


Paweł Knap

Paweł Knap

IPN OBEP Szczecin



Sowiński Leon (1908-1945)

Leon Sowiński urodził się 18 października 1908 r. w Chełmnie jako syn Jana i Joanny z domu Piechowskiej. Jego ojciec zmarł wkrótce po zakończeniu I wojny światowej, prawdopodobnie w wyniku zatrucia gazami bojowymi (dokładna data tak urodzin, jak śmierci, nie jest znana), matka zmarła w 1963 r. w wieku 93 lat.

W 1914 r. Leon Sowiński rozpoczął naukę w Szkole Powszechnej dla Chłopców w Chełmnie, którą ukończył już w wolnej Polsce w czerwcu 1922 r. Z początkiem 1923 r. podjął pracę jako praktykant, a później także ekspedient-dekorator i księgowy, w sklepie „Bławaty-Konfekcja”, prowadzonym przez Edmunda Krywalda. Doświadczenie to wpłynęło na całe jego życie zawodowe, wyznaczając drogę, którą szedł aż do rozpoczęcia II wojny światowej.

Chełmno opuścił w 1926 r., by od 1 listopada pracować wprawdzie jako ekspedient, a później kierownik Domów Towarowych B. Drawskiego w Kościerzynie. Równocześnie uczył się tam eksternistycznie w dwuletniej Szkole Handlowej. Po blisko trzech latach z Kościerzyny trafił do Starej Kiszewy, gdzie pracował jako kierownik sklepu bławatnego „Bazar”. Od kwietnia 1931 r. do września 1932 r. odbywał służbę wojskową w 64 pułku piechoty w Grudziądzu. Po jej zakończeniu trafił ponownie do Drawskiego w Kościerzynie, a stamtąd, w październiku 1934 r. – do Gdyni, gdzie został kierownikiem Domu Towarowego przy ul. Świętojańskiej 44.

W lutym 1935 r. zawiązał, wraz z poznanym jeszcze w czasach nauki i pracy w Kościerzynie Maksymilianem Olbracht-Prądyńskim, spółkę „Sowiński-Prądyński” i

otworzył sklep w Starzynie. W marcu 1938 r. spółka dysponowała sklepem bławatnym w Pucku, którym zarządzał Sowiński, i jego filią w Starzynie, prowadzoną przez Prączyńskiego.

Swoją przyszłą żonę, Marię z domu Krauze, Leon Sowiński poznał prawdopodobnie w 1937 r. Poślubił ją w lipcu 1939 r. w kościele w Ryńsku. Młode małżeństwo zamieszkało w Pucku przy Rynku 11, w tym samym budynku, w którym funkcjonował sklep spółki „Sowiński-Prączyński”.

Wybuch wojny spowodował, że Leon Sowiński 25 sierpnia 1939 r. został zmobilizowany w stopniu kaprała i otrzymał przydział do 3 kompanii V Batalionu Obrony Narodowej, zwanego Kaszubskim lub Puckim, wchodzącego w skład Oddziału Wydzielonego „Wejherowo”. 18 września 1939 r. dostał się wraz z 1700 żołnierzami do niemieckiej niewoli w Suchym Dworze. Stamtąd został skierowany do stalagu w Stargardzie Szczecińskim, a następnie prawdopodobnie również w Dobiegniewie. Pracował w tym czasie, do 11 lipca 1940 r., u gospodarza jako robotnik przymusowy. Później trafił do pracy w tartaku parowym w Tanowie, gdzie pełnił obowiązki kancelisty. Mimo wykonywania pracy przymusowej, nie narzekał na panujące tam warunki: zarabiał ok. 6 marek dziennie, mógł liczyć na odwiedziny żony, sam też prawdopodobnie dwa lub trzy razy podróżował do Pucka. 24 kwietnia 1941 r. w Gdańsku urodził się pierwszy syn Leona Sowińskiego – Jerzy, zaś 29 lipca 1943 r. w Wejherowie drugi – Christian.

Jak wynika z relacji Antoniego Lesnera, z którym znał się jeszcze z przedwojennego Pucka, walczył w jednej kompanii na Oksywiu i przebywał w stargardzkim stalagu, Leon Sowiński już od lata, najpóźniej jesieni, 1940 r. działał w konspiracji. Zbierał dane dotyczące m.in. na temat szczecińskich stoczni „Oderwerke” i „Vulkan” oraz zakładów „Gollnow & Sohn”. Uzyskane informacje przekazywał dalej, prawdopodobnie przez kogoś w Policach. Nie wiadomo kiedy dokładnie trafił do sieci wywiadu Komendy Głównej Armii Krajowej oznaczonej kryptonimem „Lombard”, w ramach której funkcjonowała grupa „Bałtyk”. Zapewne do współpracy wciągnął go w 1943 r. jego szwagier Aleksy Jędrzycki. W dalszym ciągu głównym celem wywiadowczym pozostawała dlań kwestia szczecińskiego przemysłu stoczniowego i obserwacja portu, do czasu, gdy nie zostało podjęte zadanie rozpracowania fabryki benzyny syntetycznej Hydrierwerke Pölitze w ramach akcji „Synteza”.

Grupa Jędrzyckiego została rozbita 20 kwietnia 1944 r. w wyniku wpadki w punkcie kontaktowym, zlokalizowanym w sklepie jubilerskim Stanisława Brzoskowskiego w Warszawie przy ul. Złotej. Nastąpiły wówczas kolejne zatrzymania. Prócz Brzoskowskiego i Jędrzyckiego aresztowano także żonę tego ostatniego - Gertrudę, Ludwika Lietza, Adama Sobolewskiego, Franciszka Szornaka i właśnie Leona Sowińskiego.

Sowiński osadzony został w areszcie Gestapo w Szczecinie, czyli budynku dzisiejszej Komendy Wojewódzkiej Policji przy ul. Małopolskiej. Prawdopodobnie w sierpniu 1944 r. odwiedziła go tam żona Maria, która sama została poddana kilkugodzinnemu przesłuchaniu, a aresztowania uniknęła wyłącznie przez wzgląd na małe dzieci (miała systematycznie meldować się na komendzie policji w Pucku). Pozwolono jej wtedy na krótką rozmowę z mężem.

27 stycznia 1945 r. więzień przekazany został ze Szczecina do Berlina-Plotzensee.

W śledztwie prowadzonym przeciwko grupie Jędrzycki wszystkich oskarżonych uznano za prowadzących „na polecenie nielegalnej polskiej organizacji informacyjnej śledztwo / szpiegostwo wojenne” i przedstawiono im zarzut tzw. zdrady głównej. Wyrokiem Trybunału Narodowego w Berlinie z 2 lutego 1945 r. czworo spośród oskarżonych, w tym Leon Sowiński, zostało skazanych na karę śmierci.

Cztery dni później Sowiński wystąpił do Adwokata Naczelnego Trybunału Narodowego w Berlinie o ułaskawienie i zamianę kary śmierci na karę więzienia. Prośby tej jednak nie poparł Naczelnik Więzienia Plotzensee. Wkrótce też przeniesiony został do Zuchthaus Brandenburg-Görden.

Wyrok wykonano przez ścięcie w piątek 20 kwietnia 1945 r. o godzinie 14:52, dokładnie rok po wypadce w Warszawie. Trzy dni po egzekucji, w celu zatarcia śladów zbrodni, gilotynę zatopiono w jeziorze Plauer.

II. Materiały uzupełniające relacje
o Leonie Sowimskim:

1. Kwerenda na temat działalności
"Grupy Pomorskiego" z 15.01.2009 r.,
kserokop. mpisu

№. 4 5. 1-4



Szczecin, 2 X 2006 r.

Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu
Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej
ul. Janickiego 30, 71-270 Szczecin
tel. 091 48 49 824, fax. 091 48 49 821

BESz - 6022 - 12/06

FUNDACJA	
"Archiwum i Muzeum Pomorskiej Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Medycznej w Toruniu"	
Wpłynęło dnia:	21.10.06
L. dz.	1316 / RW-670/06
Załączniki:	
Referent:	ES

Szanowna Pani
Elżbieta Skerska
Fundacja Archiwum i Muzeum
Pomorskiej Armii Krajowej
ul. Podmurna 93
87 - 100 Toruń

W związku z realizowanym przeze mnie projektem badawczym, bardzo proszę o pomoc w uzyskaniu informacji na temat akcji o kryptonimie "Synteza", przeprowadzonej w 1943 r. na terenie fabryki benzyny syntetycznej Hydrierwerke Pölitz (obecnie Police k. Szczecina). Odpowiedzialna za nią była pomorska sieć terenowa wywiadu "Lombard", a konkretnie jej ekspozytura Bałtyk 303.

Interesują mnie także informacje dotyczące osób biorących w niej udział:

- Leon Chaustow "Mewa" *Ar. P. s. 163, 194*
- Zofia Dobiszewska (Ewa Sadowska) "Ewa", "Alinka", "Gienia"
- Aleksy (Aleksander) Jędryczka "Tyszke", "Pomorski"
- Bernard Kaczmarek "Wrzos", "Jur"
- Apolinary Łaniewski "Apoli", "Apollo"
- Gertruda Rudnicka "Gercia"
- Ferdynand (Franciszek) Słomieński "Zajac"

Numer telefonu bezpośrednio do mnie: (091) 48 49 823.

Będę wdzięczny za wszelkie informacje.

Z wyrazami szacunku

Paweł Knap

Toruń, 15.01.2007 r

Pan

Paweł Knap
Instytut Pamięci Narodowej
Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej
ul. Janickiego 30
71 - 270 Szczecin

odp. na pismo
Szanowny Panie !

W załączeniu przesyłam informacje i materiały na temat akcji wywiadowczych zmierzających do rozpracowania m.in. fabryki paliw syntetycznych w Policach koło Szczecin. Są to biogramy konspiratorów zaangażowanych w pracę wywiadu ZWZ - AK zainteresowanego Policami już od 1940 r. : Szymichowskiej Marii, Wickiego Klemensa. Maria Szymichowska swoją współpracę z Alfonsem Sulewskim i Klemensem Wickim wspomina także w pamiętnikach (Archiwum Fundacji - skrót FAPAK - t. osob.Szymichowska Maria: sygn. K : 1/1 Pom. ; t. osob. Wicki Klemens sygn. M : 138/747 Pom.).

Po rozbiciu centralnej sieci wywiadu ofensywnego dalekiego zasięgu oznaczonej kryptonim „Stragan” Komendy Głównej AK, jego zadania na odcinku zachodnim i północnym, przejęła sieć wywiadu KG AK m.in.kryptonim „Bałtyk” oraz „Grupa Pomorskiego „(Aleksandra Jędrzycki).

W załączeniu przesyłam biogramy kierowników obu grup, Aleksandra (Aleksego) Jędrzycki i Bernarda Kaczmarka.

Uzupełniając biogram A. Jędrzycki dodaję, iż współwłaściciel sklepu zegarmistrzowsko-jubilerskiego przy ul. Złotej w Warszawie, Kazimierz Brzostkowski (Brzostowski) był szwagrem A. Jędrzycki. Przekazał S. Ignaszakowi m.in. szkic sytuacyjny kombinatu paliw w Policach, dostarczony przez łączników. W pracę wywiadowczą zaangażowani byli także, oprócz wspomnianego w biogramie Leona Sowińskiego, także inni szwagrowie „Pomorskiego”: Adam Sobolewski, Franciszek Szornak, Ludwik Lietz. Ojciec Leona Haustowa posiadał w Warszawie restaurację, gdzie odbywały się zebrania konspiracyjne.

Gertruda Rudnicka z d. Krause I voto Jędrzycka (żona A. Jędrzycki), ps.„Genia” , była łączniczką i kurierką na linii Bydgoszcz-Warszawa i na ul. Złotą dostarczała meldunki, które odbierał Stefan Ignaszak. W swojej relacji Janina Gapińska z d. Januszewska ps. „ Irena”, żołnierz Wojskowej Służby Kobiet Inspektoratu AK Bydgoszcz podaje, iż „ Genia” otrzymała od Mariana

Gapińskiego (szwagra, „ Ireny” pracującego w Łęgnowie) plany obiektów produkujących materiały wybuchowe w Łęgnowie. Współwłaścicielem sklepu przy ul. Złotej był Kaszubowski (imię nieznane).

(FAPAK t.osob. Gertruda Jędrzycka sygn. K : 44/44 Pom. i t.osob. Janina Gapińska FAPAK sygn. K : 209/209 Pom.)

W skład sieci wywiadu „ Bałtyk” wchodziły, utworzone przez B. Kaczmarka (na polecenie S. Ignaszaka) podgrupy:

„ Bałtyk 301” na czele z Edwardem Czarnowskim , ps. „ Kolski” - penetrująca tereny Toruń - Tczew - Wybrzeże Gdańskie ;

„ Bałtyk 302 „ - grupą kierował Apolinary Łaniewski, ps. „ Apollo”, „ Apoly” - grupa penetrowała tereny Bydgoszcz - Łęgnowo - Osowa Góra (obiekty przemysłu zbrojeniowego); „ Apollo” z rozkazu S. Ignaszaka przyjeżdżał do Torunia i Bydgoszczy.

„ Bałtyk 303” - grupa podlegała Augustynowi Tragerowi, ps. „ Sęk” i swoją działalnością obejmowała okolice Bydgoszczy, Polic i Szczecina. Rekrutowała się głównie z członków „ Miecza i Pługa „ (Zjednoczonych Organizacji Ruchu „Miecz i Pług”) ponownie zaprzysiężonych w ramach AK.

A. Łaniewski podczas wyjazdów posługiwał się dokumentami przedstawiciela fabryki obuwia „Leo” (Bydgoszcz- przypis E.S.). Został aresztowany w Kutnie przy próbie przekroczenia granicy pod zarzutem szmuglu obuwiami.

(FAPAK t.osob. Stefan Ignaszak sygn. M : 544/1185 Pom.)

Obecny stan wiedzy nie pozwala na jednoznaczne określenie początkowej przynależności organizacyjnej Ferdynanda Słomińskiego. Mieczysław Robiński ps. „ Wilk”, „ Wilczur” „ Kruk II „ podaje , że gdy w grudniu 1939 r. został zwerbowany do Polskiej Armii Powstania (PAP) i mianowany komendantem wojskowym na teren oznaczony kryptonimem „Sobieski” (całe Pomorze), to w skład utworzonego sztabu PAP w Bydgoszczy wszedł m.in. Słomiński Ferdynand, ps. „ Zając”. Od 1942 r. wspomniany M. Robiński był zastępcą Jana Kotlewskiego ps. „ Kruk”, „ Kruk I,” Komendanta Wojskowego Pomorskiego „Miecza i Pługa”. Po zmobilizowaniu w październiku 1943 r. J. Kotlewskiego do Wehrmachtu, M. Robiński objął stanowisko Komendanta Wojskowego. Od 1942 r. F. Słomiński utrzymywał łączność z Warszawą jako kurier i emisariusz sztabu Okręgu Pomorskiego „ M i P .” Pracował jako palacz w lokomotywowni w Bydgoszczy i tę pracę wykorzystywał do wykonywania zadań konspiracyjnych, a w Warszawie kontaktował się z Bernardem Kaczmarkiem przy pl. Grzybowskiem 14. Utrzymywał kontakt ze Stanisławem Henne ps. „ Henryk”, koordynatorem wywiadu KG ZWZ - AK na Pomorzu. W późniejszym okresie był kurierem do Warszawy Leszka Białego ps. „ Jakub,” od 1942 r., szefa łączności Inspektoratu ZWZ-AK Bydgoszcz (od 1940 r. pracującego w Łęgnowie; w konspiracji m.in. w komórce dywersyjnej).

4

Kaczmarek Franciszka z d. Subkowska (żona Bernarda) jeździła do Bydgoszczy do A.Tragera, gdzie odbierała meldunki o fabryce paliw syntetycznych w Policach. Jako łącznika wykorzystywano też Bogumiła Kaczmarka (syna Bernarda), któremu wszywano karteczki w ubranie i wysyłano do punktów kontaktowych w Warszawie (miał kilkanaście lat).

Chrzanowski Bogdan, Miecz i Pług na Pomorzu w latach okupacji niemieckiej 1939-1945, Wyd. FAPAK , Toruń 1997 ; Gąsiorowski Andrzej, Polska Armia Powstania..., Wyd. FAPAK , Toruń 1997; Pomorskie organizacje konspiracyjne (poza AK) , Materiały III sesji naukowej..., pod red. S. Salmonowicza i J.Szilinga, Wyd. FAPAK, Toruń 1996.

Tyle uzupełnień do biogramów w oparciu o opracowane do tej pory materiały źródłowe. Niestety nie udało mi się odnaleźć danych dotyczących Zofii Dobiszewskiej - Ewy Sadowskiej.

W załączeniu przesyłam ulotkę wydawnictw Fundacji i ostatni numer naszego „Biuletynu”.

Z poważaniem

Le Skand
.....
dokumentalistka



T: M-1358/2222 Pom.

Gdynia

Sowinski Leon

4. Party informacyjne

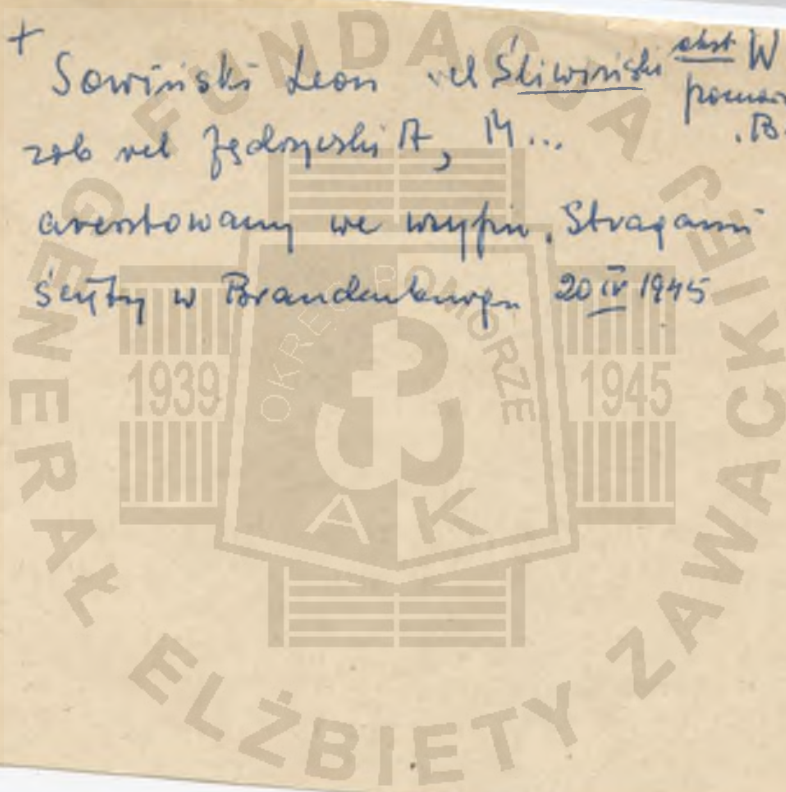
h. 7

+ Sowiński Leon vel Śliwinski ^{obst WWR}
zob vel Jędrzejki A, M... ^{pomorska sieć PK}
"Bathyk" 1

arenowany we wypin, Stragan 1944 w

ścisły w Brandenburg 20 IV 1945

82



22/

CHOJNICE

Ekst 2

SOWIŃSKI

Szwajcjer Aleksy Medrycki szefa
sieci 'Pomorski', leśniczy, którego
leśniczówka w rejonie Chojnic była
punktem wypadkowym sieci inżynierii
'Pomorski'. informacja niedolitek
29

APAK, Leśnika Ignaszaka Stefana T-M-544/1185
oprac. 'Ignaszak pt., sieć inżynierii dombardu ...'
s. 2

27 VII/04

+ Sowinski Leon

eksteryt.
wyskol. 3

Współpracownik Obojzego Jedryski;
mieszkał do "A i B"; jego przełożonym
miał być B. Klaczmarek.

Aresztowany, został ścięty dn. 20.04.45
w Brandenbursku razem z A. Jedryską
i A. Sobolewskim, o godz. 14.52.

zob. B. Chrzanowski, Życie i Śmierć
Wyd. FAJPAK t. XVII, Tom 1997,
s. 171, 188-189.

4/8.XI'02

Sowinski Leon

Chojnice
gw. Pomorski
MiP

Nie był współpracem A. Jedynski;
jego współpracownik

zob. Chwaniński B., Niezłoty Stąg,
Tomni 1997, s. 171, 188-189

† Sowin'ski Leon

Gdynia
"Gyr. Pomorskiego" 5
kom. elstos.

zob. "Słownik biograficzny
koms. pomorskiej 1939-45" 2.4
pod red. A. Zalazewskiej i Elżbiety
Zawackiej, Tomii 1998, s. 63.
(inf. o lesmistrzce pomorskiej i
relacje); biogram A. Jedynski

31.10.18

Sowiński Leon

(nie)?

Chojnice

"Białki"

gr. Pomorskiej

Lesniaczy (?), szwagier Aleksandra
Jędrzejki, kierownika grupy
wycieczkowej "Księżniczka" Lombard-
owa. K G A K

zob. Stow. biograficzny kompiracji
pomorskiej 1939-1945, cz. 4, s. 63
(Wyd. I PAK t. XV)

AK.XI'07

inf. niedokł. AK

Sowinski Leon

Gdyń 7
op. "Bałtyk"

zob. relacja Szornak Franciszek
M-1382/2255 Pom. - Gdyń

Wp. VIII/14

Śowiński Leon

